



Szanowni Państwo!

Grudzie jest miesiącem szczególnym dla nas wszystkich - zbliżają się więc, nadchodzi Nowy Rok a za oknem widać pierwszy śnieg.

Grudzie jest także czasem podsumowania osiągnięć mijającego roku oraz określenia zadań na rok przyszły. Z przyjemnością więc wspominamy więc ostatnie dwa miesiące, podczas których miało miejsce wiele wydarzeń dla Państwa i dla nas:

- Firma Cochlear obchodziła 25-lecie swojej działalności.
- Liczba osób korzystających z implantów limakowych Nucleus na całym świecie przekroczyła 100 000.
- Grono użytkowników implantów limakowych Nucleus w Polsce powiększyło się do 1200 osób.
- Wprowadziliśmy na rynek procesor mowy Freedom dostępny dla użytkowników implantów Nucleus 24.

Szczególnie w tym aspekcie mijającego roku było zapewnienie pacjentom z implantem limakowym możliwości bezpiecznego kontaktu z innymi pacjentami, lekarzami oraz pracownikami firmy Medicus. Odbyły się trzy duże spotkania użytkowników implantów limakowych, w których wzięło udział ponad 1200 osób. Podczas tych spotkań każdy mógł zasięgnąć bezpiecznej porady specjalistów z firmy Medicus, poznać możliwości nowych rozwiązań czy nawet z innymi użytkownikami implantów limakowych.

Jesteśmy przekonani, że nadchodzący rok 2008 przyniesie Państwu i Państwa Bliskim wiele radości i sukcesów. Dla naszego zespołu będzie to także kolejny okres, w którym zrobimy wszystko, aby świadczyć dla Państwa usługi na najwyższym poziomie.

Zapraszamy do lektury grudniowego wydania naszej gazetki.

Zdrowych, spokojnych
i radosnych
wielki Bożego Narodzenia
oraz wszelkiej pomyślności
w Nowym Roku 2008

Wierzymy w Państwa,
Państwa Rodzinom oraz Bliskim

Zespół ds. Implantów
limakowych Cochlear
firmy Medicus

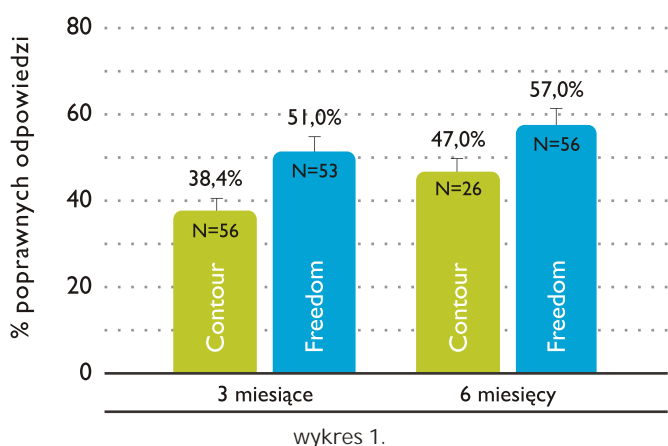


Wyniki badań klinicznych u użytkowników implantów limakowych Freedom

Mamy przyjemno przedstawi Pa stwu najnowsze wyniki badań skuteczno ci systemów Nucleus Freedom.

Badania przeprowadzone zostały w klinikach w Stanach Zjednoczonych oraz w Kanadzie. W projekcie udział wzięło 53 dorosłych użytkowników procesorów mowy Freedom. Wszyscy uczestnicy to pacjenci postlingwalni, czyli tacy, którzy stracili słuch po nabyciu kompetencji językowych. Projekt i obserwacje trwały 12 miesięcy.

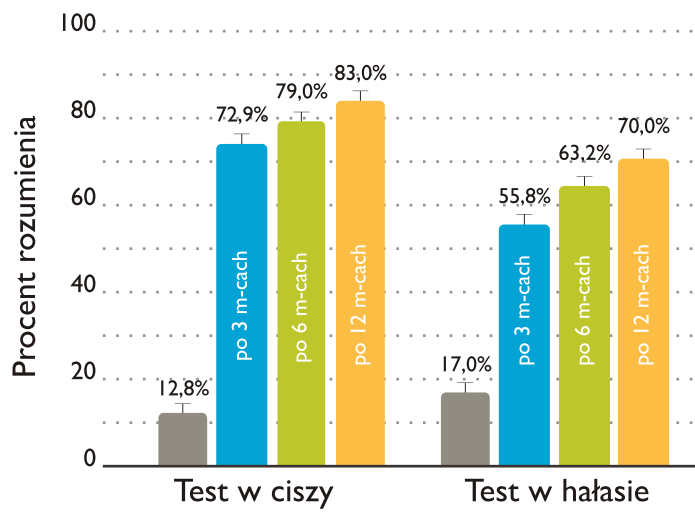
W czasie trwania badania uczestnicy wzięli udział w testach na rozumienie mowy, zarówno w ciszy, jak i w hałasie. Sprawdzono również preferencje badanych w zakresie wykorzystania algorytmów Smart Sound, czyli programów ułatwiających słyszenie w trudnych warunkach akustycznych. Wyniki testów słownych porównano z wynikami podobnego projektu, przeprowadzonego 6 lat wcześniej wśród użytkowników systemów implantów limakowych poprzedniej generacji („Contour”). Porównanie wyników przedstawiamy na ilustracji poniżej.



wykres 1.

„Contour” oznacza system implantu limakowego poprzedniej generacji – Nucleus 24. Już po 3 miesiącach od aktywacji procesora mowy Freedom pacjenci osiągnęli wyniki 51% poprawnych odpowiedzi w testach mowy (wykres 1.). Jest to przełom w technologii implantów limakowych - po raz pierwszy uzyskano tak świetne wyniki rozumienia mowy już po 3 miesiącach użytkowania procesora. Dodatkowo warto zwrócić uwagę, że wyniki w procesorze Freedom są o ponad 12% lepsze niż w systemach poprzedniej generacji.

Na wykresie nr 2. przedstawiono wyniki testów na rozumienie mowy (testy zdaniowe), wykonanych na zakończenie projektu, czyli po 12 miesiącach po aktywacji procesora mowy. Pierwsza kolumna (szara) oznacza wyniki testów wykonanych przed operacją wszczepienia implantu limakowego. Kolejne kolumny przedstawiają wyniki testów odpowiednio po 3, 6 i 12 miesiącach od podłączenia procesora. Wyniki rozumienia testów mowy w hałasie mają bardzo duże znaczenie, ponieważ obrazują możliwości słyszenia w trudnych, codziennych sytuacjach akustycznych. Zakładamy, że użytkownik implantu limakowego bardzo często znajduje się w takich warunkach, np. podczas prowadzenia rozmowy na zatłoczonej ulicy, w tramwaju lub w samochodzie.



wykres 2.

Jak pokazuje wykres nr 2, użytkownicy implantów Freedom osiągnęli bardzo dobre wyniki w testach rozumienia mowy: ponad 80% rozumienia w ciszy oraz 70% w hałasie. Tak dobre rezultaty pozwalają twierdzić, że użytkownik systemu Freedom będzie mógł swobodnie komunikować się w dowolnej sytuacji. Nawet przy dużym poziomie hałasu, np. w szkole, na ulicy lub na spotkaniu nie będzie miał problemów ze zrozumieniem mowy.

Uczestnicy badania poproszeni również zostali o ocenę algorytmów Smart Sound – specjalnych programów ułatwiających słyszenie w trudnych warunkach akustycznych. Badani testowali przydatność trzech algorytmów: Autoczułości (ASC), trybu ADRO oraz trybu WHISPER. Blisko połowa uznała, że najlepszym dla nich rozwiązaniem jest korzystanie z opcji autoczułości. Opcja ta minimalizuje wpływ hałasu na rozumienie mowy podczas przemieszczania się z cichego do głośniejszego otoczenia. Ponad 20% badanych uznało tryb ADRO za najbardziej użyteczny. ADRO wycisza niepożądane dźwięki otoczenia (np. dźwięki ruchu ulicznego) umożliwiając prowadzenie rozmowy.

A 80% uczestników badania uznało, że odczuwa duże poprawy w przypadku zastosowania programów z algorytmami Smart Sound.

Algorytmy Smart Sound można aktywować w każdym procesorze mowy Freedom podczas wizyty w klinice. Jeśli jeszcze nie skorzystali Państwo z tych zaawansowanych opcji programowych, zalecamy rozmowę z inżynierem klinicznym o możliwości włączenia algorytmów Smart Sound na wybranych programach.

Mamy nadzieję, że Państwa wrażenia są podobne do tych, które zaobserwowali specjaliści z Ameryki Północnej podczas swoich badań naukowych. Serdecznie zapraszamy Państwa do podzielenia się swoimi doświadczeniami i obserwacjami. Swoje opinie i komentarze można przesyłać na adres firmy Medicus lub podzielić się nimi na forum użytkowników na stronie internetowej www.uslysz.pl.

Pakiet pediatryczny Babyworn™

Firma Cochlear wprowadziła właśnie na rynek specjalny pakiet pediatryczny Babyworn™ skierowany do najmłodszych użytkowników systemu Nucleus Freedom.

Najważniejszą zaletą pakietu Babyworn™ jest możliwość oddzielenia sterownika zausznego od procesora mowy i zamocowania go na ubraniu, dzięki czemu dziecko nosi za uchem jedynie niewielki procesor mowy.



Sterownik jest umieszczany na ubraniu poprzez specjalny przewód, do którego dostępne są różne typy zapięć. Dzięki takiemu rozwiązaniu zauszna jest dużo mniejsza oraz dużo lżejsza, co zapewnia dziecku znacznie wyższy komfort oraz wysze bezpieczeństwo noszenia. Pakiet Babyworn™ to szereg użytecznych akcesoriów, które prezentujemy poniżej i obok.

W ramach pakietu Babyworn oferujemy 3 pakiety, które mogą Państwo wybrać w zależności od swoich potrzeb:

Pakiet pediatryczny A:

Babyworn™ – przewód transmisyjny
Babyworn™ Akcesoria – zaczepy
Snugfit™ – rołek z zaczepem

Pakiet pediatryczny B:

Babyworn™ – przewód transmisyjny
Babyworn™ Akcesoria – zaczepy
Rołki o nowym kształcie

Pakiet pediatryczny C:

Babyworn™ – przewód transmisyjny
Babyworn™ Akcesoria – zaczepy
Snugfit™ – rołek z zaczepem
Rołki o nowym kształcie
Pojemniki na baterie wraz z uchwytem

Szczegółowe informacje na temat zakupu poszczególnych akcesoriów czy pakietów otrzymają Państwo kontaktując się z firmą Medicus – wyłącznym przedstawicielem firmy Cochlear w Polsce.



Babyworn™

przewód transmisyjny o dł. 25cm pozwala oddzielić sterownik zauszny od procesora mowy powodując, że zauszna jest dużo lżejsza oraz dużo mniejsza.

Babyworn™

zaczepy umożliwiają umieszczenie sterownika w wygodnym miejscu na ubraniu użytkownika.



Pojemniki na baterie

wraz z uchwytem - łatwiejsze w obsłudze, tak aby każde dziecko mogło samodzielnie wymienić baterie.

Rołki

o nowym kształcie umożliwiają łatwiejsze zsuniecie gumki utrzymującej procesor dźwiękowy na uchu.



Snugfit™

rołek z zaczepem utrzymuje procesor mowy, umożliwiają zsuniecie go z ucha.





Implant limakowy nie jest cudem, ale...

Zapraszamy do lektury wywiadu z Panem Krzysztofem Chęciakiem - u tytkownikiem implantu limakowego Nucleus, który dzieli się na łamach „Cochlear News” swojej historii związanej z implantem limakowym i planami na przyszłość.

Panie Krzysztofie – prosz nam opowiedz , kiedy i w jakich okolicznościach stracił Pan słuch?

Od wczesnego dzieciństwa pamiętam, że miałem częste zapalenia uszu i towarzyszące im wycieki ropne. Pierwsze oznaki niedosłuchu pojawiły się w ostatnich klasach szkoły podstawowej. Nikt nie spodziewał się, że przyczyną tego był postępujący proces otosklerozy. Choroba ta w moim przypadku nie została wcześniej zdiagnozowana i później, mimo różnych operacji, słuch się pogarszał, a do całkowitej głuchoty. Nastąpiło to tuż przed rokiem milenijnym, miałem wówczas 37 lat.

Czy po utracie słuchu szukał Pan pomocy u specjalistów? Jak dowiedział się Pan o implantacji limakowej?

Oczywiście, jak kładę - szukałem pomocy. Miałem dużo szczęścia, że zajmowali się mną wtedy lekarze w Klinice Otolaryngologii Akademii Medycznej w Warszawie. To od nich dowiedziałem się o możliwości wszczęcia implantu do ucha.

Czy długo wahał się Pan przed operacją wszczęcia implantu? Co ostatecznie Pana przekonało do podjęcia takiej decyzji?

Wahałem się około 2 lata. Zdecydowały rozmowy z psychologiem i prof. Kazimierzem Niemczykiem, który jeszcze wtedy nie kierował kliniką. Wiele czasu straciłem z powodu... starszych działaczy Polskiego Związku Głuchych, do których zwróciłem się o radę, a którzy odradzali mi skorzystanie z implantu, a nawet straszili mnie utratą zdrowia czy życia podczas operacji. Na szczęście ich obawy nie potwierdziły się.

Jaki był pierwszy dzień, który usłyszał Pan w implantacji? Jak było Pana pierwsze wrażenie?

Szum wody z odkręcanego kranu był pierwszy. Dzień wydawał się jednak nienaturalny i początkowo sprawiał ból. Był to podobny do innych dni w otoczeniu i bez patrzenia na wodę nie potrafiłem go rozpoznać. Pierwszym dniem, który sprawił mi radość, był sygnał karetki pogotowia za oknem. Był to pierwszy dzień, który słyszany za pomocą implantu, który rozpoznałem samodzielnie.

Stracił Pan słuch w wieku 37 lat. Na pewno pamięta Pan dzień, który naturalnie. Jak jest dla Pana różnica pomiędzy tym, co słyszy Pan teraz, a tym co pamięta z przeszłości?

Obecnie słyszę około 60% tych dni, które słyszałem dawniej. Nie odbieram jednak już takiej różnorodności głosu jak kiedyś, nie rozróżniam niuansów, różnic subtelnych czy złożonej muzyki. Nie potrafię wyczuć np. ironii w głosie rozmówcy albo poznać jego głosu w jakimś nastroju.



Krzysztof Chęciak: Udało mi się przekonać już kilka osób do implantu i osoby te są zadowolone.

Jakość ich życia uległa poprawie dzięki wszczęciu implantu. Jeżeli ktoś wcześniej słyszał i stracił słuch, to powinien rozważyć skorzystanie z implantu ślimakowego. To może być najlepsze rozwiązanie dla takiej osoby.

Tak czy inaczej, pomimo dostrzegania różnic w odbiorze muzyki przed utratą słuchu a po wszczęciu implantu, to implant limakowy na nowo przywrócił mi doświadczenia.

Prosz opowiedz nam kilka słów o sesjach dopasowania procesora mowy: jak często się odbywały, czy dobrze je Pan wspomina?

Na początku sesje odbywały się bardzo często, nawet co tydzień. Zaskoczony byłem uprzejmością i stylem, w jakim pracuje się z pacjentem. Specjalista szczegółowo wypytywał o wszystkie dni, które słyszę, o ich jakość i o moje wrażenia. Na podstawie moich sugestii dostosowano ustawienia procesora mowy tak, abym mógł słyszeć optymalnie. Później zorientowałem się, że takie „specjalne traktowanie” dotyczy nie tylko mnie, ale wszystkich pacjentów w klinice. Z czasem moje wizyty w klinice były coraz rzadsze – co miesiąc, co pół roku. Teraz odwiedzam klinikę sporadycznie – kilka razy w roku, w celu sprawdzenia urządzenia i dla upewnienia się, że wszystko jest w porządku.

Jest Pan jednym z założycieli stowarzyszenia pacjentów implantowanych „New Music”. Dla kogo jest to stowarzyszenie? Kto może się zapisać i jakie są warunki?

Stowarzyszenie „New Music” powstało, aby pomagać pacjentom oraz ich rodzinom, a także osobom niesłyszącym, które chcą poprzez rozwiązania techniczne poprawić słyszenie. „New Music” ma na celu rozmawianie jednym głosem z Narodowym Funduszem Zdrowia czy z Kliniką Otolaryngologii Akademii Medycznej na ulicy Banacha w Warszawie. Chcemy też współtworzyć przepisy dotyczące interesującej nas tematyki. Należy do nas także każdy pacjent, zarówno u tytkownik implantu słuchowego jak i osoba, która dopiero rozważa możliwość noszenia implantu. Nie ograniczamy się do pacjentów Kliniki Otolaryngologii Akademii Medycznej w Warszawie. Wysokość składek członkowskiej jest dowolna, mówi się językiem potocznym – każdy płaci „co łaska”, czyli tyle, ile może. Minimalna kwota wynosi jeden złoty na rok.

Jakie cele na najbliższy czas stawia Pan przed stowarzyszeniem?

Chcielibyśmy nawiązać do współpracy z NFZ, z firmami ubezpieczeniowymi, firmami oferującymi aparaty słuchowe, implanty limakowe a także baterie. Chcielibyśmy doprowadzić do tego, aby koszt baterii był refundowany. Zależy nam również na nawiązaniu współpracy z ośrodkami medycznymi, gdzie wszczepia się implanty limakowe.

Wobec tego życzy wielu sukcesów dla Pana i dla stowarzyszenia. Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał - mgr inż. Michał Kida